

Sygn. akt I ACa 336/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak (spr.) SA Marta Sawicka
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Banku (...) w G.

przeciwko M. J.

o uznanie umowy za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 marca 2013 r., sygn. akt I C 68/11

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Marta Sawicka Ryszard Iwankiewicz Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 336/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w I Wydziale Cywilnym w sprawie I C 68/11 z powództwa Banku (...) w G. przeciwko M. J. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda Banku (...) w G. czynność prawną polegającą na zawarciu umowy sprzedaży nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym, położonej w B., gmina G., powiat (...) – działka gruntu nr (...) o pow. 1,5917 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gryficach, Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), zawartej pomiędzy Z. J. i T. J. a pozwanym M. J. w formie aktu notarialnego zawartego przed Notariuszem I. S. sporządzonym w dniu 10 sierpnia 2009

r. w Kancelarii Notarialnej w G. za numerem Repertorium A nr (...) – celem znoszenia egzekucji prowadzonej przez powoda do wyżej opisanej nieruchomości, zmierzającej do wyegzekwowania wierzytelności przysługującej Bankowi (...) w G. solidarnie w stosunku do dłużników T. i Z. J. w wysokości 220.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od 1 lipca 2010 r. oraz 12.537,00 zł kosztów procesu sądowego. Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy ustalił, iż dniu 15 listopada 2007 r. doszło do zawarcia umowy kredytowej pomiędzy powodem – Bankiem (...) w G. a J. M. i Z. J., prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą: Firma Usługowo-Handlowa (...) Spółka jawna S., na podstawie której Bank udzielił Kredytobiorcy kredytu w kwocie 350000,00 zł na okres od 15 listopada 2007 r. do 15 listopada 2008 r. z przeznaczeniem na bieżącą działalność gospodarczą na zasadach określonych w Regulaminie udzielania kredytów obrotowych oraz w niniejszej umowie. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu w terminie do 15 listopada 2008 r. Zgodnie z § 8 niniejszej umowy prawne zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka zwykła w wysokości 350000,00 zł zabezpieczająca należność główną oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 175000,00 zł zabezpieczająca należności uboczne na nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 0,2941 ha będącą własnością Z. J. i L. M. położonej w S., gmina Ś., dla której Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), cesja praw z polisy ubezpieczeniowej na nieruchomości, weksel in blanco oraz pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem bankowym. W dniu 15 listopada 2008 r. Bank (...) zawarł z J. M. i Z. J. aneks do ww. umowy kredytowej, w którym wskazał między innymi, iż Kredytobiorca zobowiązuje się dokonać spłaty kredytu do dnia 15 maja 2009 r. W dniu 28 maja 2009 r. T. i Z. J. ustanowili na rzecz swojego syna (pasierba Z. J.), pozwanego – M. J. dożywotnie i nieodpłatnie użytkowanie nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym - działki gruntu nr (...) o powierzchni 1,5917 ha, położonej w B., gmina G., dla której Sąd Rejonowy w Gryficach prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Następnie umową sprzedaży z 10 sierpnia 2009 r. T. i Z. J. zbyli pozwanemu ww. nieruchomość za kwotę 270.000,00 zł.

M. J. dla realizacji zapłaty całej ceny na zakup przedmiotowej nieruchomości zaciągnął kredyt w kwocie 285.545,00 zł w (...) Banku S.A. W związku z powyższym dla zabezpieczenia wszelkich roszczeń danego banku mogących wyniknąć na tle powyższej umowy kredytowej, pozwany ustanowił na niniejszej nieruchomości na rzecz (...) Banku S.A. hipotekę kaucyjną do kwoty 571090,00 zł. Poza tym pozwany upoważnił (...) Bank S.A. do spełnienia na jego rachunek świadczenia polegającego na przekazaniu kwoty 270000,00 zł celem spłaty zadłużenia sprzedających wobec ich wierzyciela (...) Banku S.A. z tytułu udzielonego im przez ten bank kredytu zabezpieczonego hipoteką kaucyjną do kwoty 390337,70 zł.

T. i Z. J. wybudowali dom na ww. działce nr (...) w okresie od 2002 r. do 2004 r. Środki na budowę domu pochodziły głównie z kredytu budowlanego udzielonego przez (...) Bank S.A.

W dniu 13 października 2008 r. T. i Z. J. darowali na rzecz pozwanego samochód osobowy marki R. (...) o wartości 13000,00 zł.

Firma Usługowo-Handlowa (...) Sp. j. nie spłaciła wobec powoda kredytu w wysokości 350.000,00 zł wynikającego z umowy kredytowej z 15 listopada 2007 r. W związku z powyższym Bank wystawił w dniu 19 kwietnia 2010 r. bankowy tytuł egzekucyjny, który zaopatrzone w sądową klauzulę wykonalności, mocą którego dłużnik miał zapłacić na rzecz wierzyciela kwotę 416547,96 zł z odsetkami umownymi liczonymi od kwoty 350000,00 zł od dnia 20 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty w wysokości 20 % w stosunku rocznym, nie więcej jednak niż wysokość odsetek maksymalnych i nie więcej niż do kwoty 700000,00 zł.

Następnie Bank (...) w G. wypełnił weksel in blanco wystawiony przez T. i Z. J. oraz wezwał ich do jego wykupu, jednakże bezskutecznie. Wobec powyższego Bank w dniu 7 lipca 2010 r. wystąpił z pozwem przeciwko dłużnikom. Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 16 lipca 2010 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 150/10 wydał nakaz zapłaty przeciwko Z. i T. J., mocą którego dłużnicy mieli solidarnie zapłacić z weksla Bankowi (...) w G. kwotę 425.523,30 zł z odsetkami ustawowymi. Niniejsze orzeczenie uprawomocniło się.

Pismem z 30 listopada 2010 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 425523,30 zł z odsetkami ustawowymi w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma, jednakże bezskutecznie. Powód wszczął przeciwko dłużnikom postępowania egzekucyjne, w toku których nie zdołano wyegzekwować wierzytelności powoda wobec Spółki (...).

Z. J. i L. M., prowadzący Firmę Usługowo-Handlową (...) Sp. j. byli współwłaścicielami nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 0,2941 ha położonej w S., gmina Ś., dla której Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Firma Usługowo-Handlowa (...) Sp. j. jest również wierzycielem wobec Zakładów (...) Sp. z o.o. w Ś. w likwidacji co do kwoty 873.57,00 zł oraz wobec Zakładu (...) Sp. j. (...) w O. co do kwoty 562545,75 zł. Postępowania egzekucyjne prowadzone z majątku dłużników Spółki okazały się bezskuteczne. W toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku Firmy Usługowo-Handlowej (...) Sp. j. przeciwko Zakładowi (...) Sp. j. (...) w O. została sprzedana nieruchomość dłużników za kwotę 1.143.536,00 zł, jednakże wierzytelności firmy (...) zostały zaliczone do kategorii IX i w związku z tym wierzyciel nie otrzymał żadnej sumy. Całość uzyskanej kwoty wystarczyła na zaspokojenie wierzycieli z kategorii I, III i częściowo V. Z kolei firma (...) Sp. z o.o. uległa likwidacji i nie spłaciła swoich wierzycieli.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kamieniu Pomorskim A. M. prowadzi na wniosek wierzycieli czterdzieści dziewięć postępowań egzekucyjnych przeciwko Firmie Usługowo-Handlowej (...) Sp. j. oraz dwa postępowania przeciwko J. M. i Z. J..

W toku egzekucji - w dniu 7 czerwca 2011 r. doszło do sprzedaży licytacyjnej nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 0,2941 ha za kwotę 247.500,00 zł.

Na dzień 30 czerwca 2011 r. stan zadłużenia w sprawach prowadzonych przeciwko J. M. i Z. J. wynosił 350.469,57 zł, zaś w sprawach prowadzonych przeciwko Firmie Usługowo-Handlowej (...) Sp. j. - 2.163.230,32 zł.

Wartość nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym - działki gruntu nr (...) o powierzchni 1,5917 ha, położonej w B. (...) według stanu na dzień 14 maja 2012 r. oraz według cen na dzień 18 maja 2012 r. wynosi 660000,00 zł. Natomiast wartość nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 0,2941 ha położonej w S., gmina Ś. według stanu i cen na dzień 10 sierpnia 2009 r. wynosi 985.000,00 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Roszczenie powoda znajdowało uzasadnienie w treści art. 527 § 1 k.c. normującego skargę pauliańską. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z zasadą odpowiedzialności osobistej dłużnik odpowiada za zobowiązanie zasadniczo całym swoim majątkiem - zarówno obecnym, jak i przyszłym, z tym że w praktyce wierzyciel może liczyć na zaspokojenie swojej należności tylko z majątku dłużnika istniejącego w chwili realizacji roszczenia. Zaciągnięcie zobowiązania nie wpływa na swobodę dłużnika w dysponowaniu swoim majątkiem. Pomimo istnienia długów może on nadal rozporządzać swoimi prawami majątkowymi, jak również zaciągać nowe zobowiązania. Wskutek takich działań majątek dłużnika może jednak zostać doprowadzony do stanu uniemożliwiającego lub zagrażającego zaspokojeniu wierzyciela, który w związku z tym ponosi ryzyko niewypłacalności dłużnika. Ochrona ta polega na możliwości zaskarżenia przez wierzyciela krzywdzącej go czynności prawnej celem uznania tej czynności za bezskuteczną względem niego. W razie uwzględnienia tego żądania przez sąd wierzyciel uzyskuje możliwość dochodzenia zaspokojenia od osoby trzeciej, będącej stroną czynności prawnej uznanej za bezskuteczną wobec skarżącego, z ograniczeniem do przedmiotów majątkowych, które wskutek zaskarżonej czynności wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły.

Bezskuteczność względna czynności prawnej (umowy), o której mowa w art. 527 k.c., nie powstaje ipso iure, ani wskutek złożenia stosownego oświadczenia woli przez osobę uprawnioną. Wymaga ona stwierdzenia w orzeczeniu sądowym, wydanym w trybie procesowym na skutek wniesienia powództwa. W wypadku roszczenia pauliańskiego orzeczenie o stwierdzeniu bezskuteczności czynności prawnej ze względu na określoną wierzytelność ma charakter kształtujący i dopiero w jego wyniku powstaje stan umożliwiający wierzycielowi wykorzystywanie przysługujących mu uprawnień.

Na podstawie komentowanego przepisu Sąd Okręgowy wyróżnił następujące przesłanki warunkujące możliwość skorzystania przez uprawnionego z ochrony pauliańskiej: 1) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wiarygodności; 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika; 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią; 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Sąd I instancji uznał, że w okolicznościach sprawy nie budziło wątpliwości, że Firma Usługowo-Handlowa (...) Sp. j. w S., a także wspólnicy danej firmy: J. M. i Z. J. są dłużnikami powoda (umowa kredytowa 15 listopada 2007 r., k. 7-10v) oraz to, że w dniu 10 sierpnia 2009 r. T. i Z. J. zbyli na rzecz swojego syna, pozwanego – M. J. nieruchomości zabudowaną budynkiem mieszkalnym i gospodarczym - działki gruntu nr (...) o powierzchni 1,5917 ha, położonej w B., gmina G., dla której Sąd Rejonowy w Gryficach prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) za kwotę 270.000,00 zł (k. 14-15v), co skutkowało uznaniem, że zaistniały dwie pierwsze przesłanki. Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia pozostało ustalenie, czy nastąpiło pokrzywdzenie wierzyciela - powoda wskutek powyższego przeniesienia nieruchomości dokonane przez dłużników, czy dokonanie przez dłużników przeniesienia prawa własności nieruchomości nastąpiło ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, czy pozwany – M. J. uzyskał wskutek tej czynności korzyść majątkową oraz czy działanie pozwanego było w złej wierze. Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał, iż zostały spełnione wszystkie powyższe przesłanki warunkujące możliwość skorzystania przez uprawnionego z ochrony pauliańskiej.

Z treści przedłożonych do akt sprawy dokumentów wynikało, w ocenie Sądu I instancji, że Bankowi (...) w G. przysługuje wobec dłużników – Firmy Usługowo-Handlowej (...) Sp. j. w S., a także wspólników danej firmy: J. M. i Z. J. wiarygodność pieniężna w łącznej wysokości 350.000,00 zł oraz że dokonali oni sprzedaży osobą trzecią – pozwanym – M. J.. Jako spełnioną przesłankę warunkującą możliwość skorzystania przez uprawnionego z ochrony pauliańskiej Sąd I instancji również uznał okoliczność, że pozwany uzyskał wskutek powyższej czynności korzyść majątkową, którą była nieruchomość, stanowiąca działkę nr (...), zabudowana budynkiem mieszkalnym i gospodarczym o powierzchni 1,5917 ha, położona w B. o wartości 660000,00 zł. Ustalenie wartości nastąpiło w oparciu o wycenę dokonaną przez biegłego.

Sąd I instancji po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał, iż powód zdołał wykazać, że stan majątku jego dłużników – Firmy Usługowo-Handlowej (...) Sp. j. w S., a także wspólników danej firmy: J. M. i Z. J. jest niewystarczający do zaspokojenia jego wiarygodności wynoszącej 232.537,00 zł. Nadto dłużnicy powoda nie posiadają majątku, z którego powód mógłby się zaspokoić.

W tym miejscu Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż nietrafne są zarzuty strony pozwanej, jakoby firma (...) posiadała wystarczający majątek by zaspokoić powoda. Pozwany zaznaczył, iż wspólnicy niniejszej firmy są współwłaścicielami nieruchomości zabudowanej – działki nr (...), położonej w S., której wartość wynosi 1.817.323,20 zł. Poza tym Spółka dysponuje wiarygodnościami wobec Zakładu (...) Sp. j. (...) w O. w wysokości 562545,75 zł oraz w stosunku do Zakładów (...) Sp. z o.o. w Ś. w wysokości 873.57,00 zł. Ponadto kredyt udzielony przez powoda zabezpieczony jest rzeczowo hipoteką zwykłą i kaucyjną na nieruchomości dłużnika (...) z pierwszeństwem zaspokojenia przed pozostałymi wierzycielami.

Zgodnie zaś z treścią art. 533 k.c. osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika. Osoba trzecia może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną (art. 533 k.c.) przez wskazanie realnie służącej zaspokojeniu wiarygodności dłużnika, jeżeli nie ma wątpliwości, że doprowadzi ono do zaspokojenia wierzyciela (wyrok SN z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 8/2006). Podniesienie tego zarzutu zmierza do wykazania, że dłużnik jest wypłacalny, a w konsekwencji, iż nie została spełniona podstawowa przesłanka ochrony pauliańskiej. Zwolnienie się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela może być skuteczne jedynie wtedy, gdy wartość wskazanego mienia odpowiada uzyskanej przez osobę

trzecią korzyści majątkowej i gdy mienie to może rzeczywiście służyć zaspokojeniu wierzyciela. Nie może to być zatem mienie niepodlegające egzekucji (art. 829-833 k.p.c.). Dlatego samo wskazanie na przysługującą dłużnikowi wierzytelność nie jest równoznaczne ze wskazaniem mienia wystarczającego do zaspokojenia (por. wyż. wskazany wyrok SN z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 8/2006; L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 525; B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1251). W art. 533 k.c. in fine chodzi o wskazanie takiego mienia dłużnika, co do którego można – z najwyższym stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością – przyjąć, iż pozwoli na zaspokojenie wierzyciela. Nie chodzi więc o samą możliwość prowadzenia egzekucji z przysługujących dłużnikowi wierzytelności, której rezultat może okazać się w praktyce wątpliwy, lecz o uzyskanie przez wierzyciela realnego zaspokojenia. Skoro bowiem samo wskazanie mienia dłużnika może, na równi z zaspokojeniem wierzyciela, prowadzić do zwolnienia osoby trzeciej od zadośćuczynienia jego roszczeniu, musi to być mienie realnie służące zaspokojeniu (wyż. wskazany wyrok SN z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 8/2006; P. Machnikowski (w:) Kodeks..., s. 954).

Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego zwrócił uwagę, iż wskazany przez pozwanego majątek Firmy Usługowo-Handlowej (...) Sp. j. nie istnieje. W pierwszej kolejności Sąd zauważył, iż przeciwko firmie (...) prowadzonych jest czterdzieści dziewięć postępowań egzekucyjnych oraz dwa postępowania przeciwko wspólnikom Spółki J. M. i Z. J.. Na dzień 30 czerwca 2011 r. stan zadłużenia w sprawach prowadzonych przeciwko J. M. i Z. J. wynosił 350.469,57 zł, zaś w sprawach prowadzonych przeciwko Firmie Usługowo-Handlowej (...) Sp. j. – 2.163.230,32 zł.

Poza tym z treści pism komornika sądowego (k. 153, 156) oraz z postanowienia Sądu Rejonowego w Kamieniu Pomorskim z 9 stycznia 2012 r. w sprawie o sygn. akt I Co 594/09 (k. 376-377) wynika, zdaniem Sądu I instancji, że w toku egzekucji - w dniu 7 czerwca 2011 r. doszło do sprzedaży licytacyjnej nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 0,2941 ha za kwotę 247.500,00 zł, z której to sumy powód nie zdołał się zaspokoić.

Natomiast zaspokojenie wierzytelności firmy (...) od dłużników: Zakładów (...) Sp. z o.o. w Ś. oraz Zakładu (...) Sp. j. (...) w O. okazało się bezskuteczne, bowiem firma (...) Sp. z o.o. uległa likwidacji i nie spłaciła swoich wierzycieli, zaś wierzytelność firmy (...) wobec Zakładu (...) Sp. j. (...) została zaliczona do kategorii IX i mimo sprzedaży nieruchomości dłużnika o wartości 1143536,00 zł (...) nie otrzymał żadnej sumy. Całość uzyskanej kwoty wystarczyła jedynie na zaspokojenie wierzycieli z kategorii I, III i częściowo V.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, zdaniem Sądu meriti, nie ulegało wątpliwości, iż Firma Usługowo-Handlowej (...) Sp. j. w S., a także wspólnicy danej firmy: J. M. i Z. J. są niewypłacalni i nie posiadają majątku, z którego powód mógłby się zaspokoić.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest konieczne, by w zamiarze dłużnika leżało pokrzywdzenie wierzycieli ani też by zamiar ten skierowany był przeciwko określonemu wierzycielowi. Wystarczy, że dłużnik ma świadomość pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość taka istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (A. Ohanowicz (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 948; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1259). Do przyjęcia, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

Mając na uwadze okoliczność, iż w dniu 15 maja 2009 r. stała się wymagalna wierzytelność Banku (...) w G. w wysokości 350.000,00 zł wobec Z. J. tytułem przyznanego firmie (...) kredytu, Sąd Okręgowy uznał, iż Państwo J. mieli świadomość pokrzywdzenia wierzyciela – powoda w chwili dokonania (10 sierpnia 2009 r.) przeniesienia na rzecz pozwanego prawa własności spornej nieruchomości. Ponadto Z. J. nie mógł się spodziewać, że zaspokojenie powoda nastąpi z majątku firmy (...), zwłaszcza, że w tym okresie przeciwko tej firmie toczyło się już wiele postępowań egzekucyjnych z wniosku innych wierzycieli.

Poza tym Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż T. i Z. J. już wcześniej pomniejszyli swój majątek, chociażby w ten sposób, że w dniu 13 października 2008 r. darowali na rzecz pozwanego samochód osobowy marki R. (...) o wartości 13000,00 zł (umowa darowizny z 13 października 2008 r. – k. 138).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd I instancji uznał, iż po dacie 15 maja 2009 r. T. i Z. J. mieli świadomość istnienia wymagalnego zobowiązania, którego nie uregulowali. Mimo tego uszczuplili swój majątek zbywając na rzecz syna – M. J. zabudowaną nieruchomość gruntową położoną w B.. W tym miejscu Sąd zważył, iż pokrzywdzenie wierzyciela nie musi być zamiarem dłużnika. Wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

W ocenie Sądu I instancji następną przesłanką warunkującą skorzystanie z ochrony pauliańskiej jest wykazanie, że działanie pozwanego – M. J. było w złej wierze. Koniecznym jest, aby osoba trzecia, która odniosła korzyść majątkową z dokonania zaskarżonej czynności prawnej, miała wiedzę, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub aby przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Dominuje stanowisko, że przesłanka ta wymaga wykazania złej wiary osoby trzeciej odnoszącej korzyść z zaskarżonej czynności prawnej (P. Machnikowski (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, s. 948; W. Czachórski, Zobowiązania, 2009, s. 383; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 214; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1256; inaczej B. Łubkowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1246 oraz M. Sychowicz (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2009, s. 840, którzy uważają, że przesłanka wiedzy osoby trzeciej o dokonaniu przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli nie jest uzależniona od złej wiary tej osoby, a zwłaszcza od porozumienia się w tym względzie osoby trzeciej z dłużnikiem).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż powód zdołał wykazać, że pozwany w chwili nabycia przedmiotowej nieruchomości miał świadomość lub przy zachowaniu należytej staranności powinien ją mieć, że uzyskując prawo własności przedmiotowej nieruchomości działał z pokrzywdzeniem pozostałych wierzycieli Państwa J..

Poza tym ponownie należy przytoczyć przepis art. 527 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W przedmiotowej sprawie pozwany – jako nabywca spornej nieruchomości jest synem T. J. i pasierbem Z. J..

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd I instancji uznał, że zaszły wszystkie przesłanki konieczne do uznania w stosunku do pozwanego za bezskuteczne przeniesienie prawa własności nieruchomości położonej w B.. W niniejszej sprawie pozwany przegrał proces co do zasady, dlatego zgodnie ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu – stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., Sąd zasądził od niego na rzecz powoda koszty procesu.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany wnosząc o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości lub ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów za I i II instancję.

Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 527 § 1 kodeksu cywilnego (K.c.) przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że:

- dłużnicy powoda (Z. J. i T. J.) działali ze świadomością pokrzywdzenia powoda (wierzyciela), podczas gdy w rzeczywistości takiej świadomości ww. dłużnicy nie mieli,

- pozwany wiedział, iż dłużnicy powoda działali ze świadomością pokrzywdzenia powoda (wierzyciela), podczas gdy w rzeczywistości pozwany takiej wiedzy nie posiadał,

- powód zostanie zaspokojony wskutek egzekucji z nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) w B., dla której prowadzona jest Księga wieczysta nr KW (...), podczas gdy jest to wysoce wątpliwe,

- pozwany uzyskał korzyść wskutek zaskarżonej czynności, podczas gdy w rzeczywistość miała ona charakter ekwiwalentny, a dłużnicy powoda wykorzystali pieniądze z zaskarżonej transakcji w celu spłaty swych długów wobec czego nie można przyjąć, iż dłużnicy wskutek dokonania zaskarżonej w pozwie czynności prawnej z pozwanym stali się niewypłacalni w rozumieniu przepisów normujących instytucję skargi pauliańskiej,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to przepisu art. 233 § 1 KPC poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i rozstrzygnięcie sprawy bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i przyjęcie, że w trakcie postępowania sądowego zostało wykazane, iż:

- wartość nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę gruntu nr (...) w B., dla której prowadzona jest Księga wieczysta nr KW (...), wynosi 660 tys złotych, podczas gdy ma ona realnie niższą wartość zbywcą,

- dłużnicy powoda (Z. J. i T. J.) działali ze świadomością pokrzywdzenia powoda (wierzyciela),

- pozwany wiedział, iż dłużnicy powoda działali ze świadomością pokrzywdzenia powoda (wierzyciela),

a także nieuznania:

- że pozwany nie ponosił nakładów na budowę budynku mieszkalnego na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) w B., dla której prowadzona jest Księga wieczysta nr KW (...)

- że cena sprzedaży nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę gruntu nr (...) w B., dla której prowadzona jest Księga wieczysta nr KW (...) odzwierciedlała efekt wzajemnych rozliczeń między stronami z tytułu nakładów.

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, art. 328 § 2 K.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia, dlaczego Sąd odmówił wiarygodności przedstawionym przez pozwanego środkom dowodowym, w szczególności zeznaniom pozwanego oraz świadków: R. M., Z. J., S. G. w zakresie dotyczącym ponoszenia przez pozwanego kosztów budowy domu mieszkalnego na działce gruntu nr (...) w B., dla której prowadzona jest Księga wieczysta nr KW (...), Z. J. w zakresie, w jakim zeznawał on w przedmiocie swojej wiedzy o majątku spółki której był współnikiem oraz zobowiązań wobec wierzycieli, a w szczególność świadomości dłużników powoda (małżeństwa J.) w zakresie wartości nieruchomości w S. i egzekwowalności roszczeń przysługujących spółce (...) spółce jawnej z siedzibą w S., a także świadomości dłużników powoda o możliwość pokrzywdzenia powoda wskutek transakcji zbycia ww. nieruchomości z dnia 10.08.2009 r.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że konstrukcja prawna skargi pauliańskiej skutkuje koniecznością wykazania przez powoda wielu przesłanek o charakterze przedmiotowym i podmiotowym, w tym działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz wiedzy osoby trzeciej o tej świadomości. Ochrona interesu wierzyciela nie może bowiem odbywać się kosztem osoby trzeciej, która nie jest dłużnikiem, a ponadto - jak w tym przypadku - nie skorzystała na niej w sensie cywilistycznym. A nawet jeśli uznać iż powód skorzystał na transakcji, to jego korzyść jest nieproporcjonalna do kosztu, jakie poniesie wskutek prawomocnego uwzględnienia powództwa. Wyrokowi zapadłemu w niniejszej sprawie skarżący zarzucił przede wszystkim, iż Sąd wadliwie założył istnienie świadomości, pokrzywdzenia wierzycieli dłużników (Z. i T. J.). Sąd bowiem niesłusznie przyjął, iż ww. osoby powinny (a co najmniej mogły) sobie zdawać sprawę w chwili dokonywania przez nich transakcji z pozwanym (synem), iż powód nie znajdzie zaspokojenia w majątku pierwotnie odpowiedzialnej za kredyt (dług) spółki - (...) spółki jawnej z siedzibą w S..

Nadto dłużnicy nie mogli realnie zakładać pokrzywdzenia tego konkretnego wierzyciela. Kredyt zaciągnięty przez (...) opiewał na kwotę 350.000 zł, a nieruchomość zabezpieczająca kredyt (stanowiąca działkę nr (...), obręb S., dla której Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...)) zabudowana budynkami o przeznaczeniu produkcyjnym) zakładem stanowiąca przedmiot hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie kredytu była

warta w ocenie dłużników ponad 1,8 mln zł. Nawet jeśli uznać, iż powód dowiódł (czemu pozwany zaprzecza), iż dłużnicy działali ze świadomością pokrzywdzenia swoich wierzycieli, to ta świadomość dotyczyła jedynie wierzycieli innych, niezabezpieczonych w sposób całkowity - jak to było w przypadku powoda. Skarżący podkreślił znaczne niedoszacowanie wyceny nieruchomości obejmującej sporną działkę przez biegłego.

Ponadto zdaniem skarżącego na dzień zawarcia transakcji z pozwanym Z. J. miał świadomość posiadania przez spółkę (...) majątku rzeczowego na poziomie 1,8 mln zł oraz wierzytelności przekraczających 500 tys zł. Nawet według ustaleń Sądu I instancji, kwota długu wobec spółki (...) wynosiła zaledwie niecałe 2,2 mln zł i to na rok 2011. Także ani Z. J., a tym bardziej jego małżonka - T. J., nie mieli świadomości że działają z pokrzywdzeniem wierzyciela, bowiem mogli oni realnie zakładać, iż majątek, jakim dysponowała jeszcze ówczesnie spółka, w której współnikiem był Z. J. (Firma Usługowo - Handlowa (...) sp.j. z siedzibą w S.) wystarczy na pokrycie zobowiązań wobec wierzycieli.

W ocenie skarżącego nie doszło także do wykazania zmiany wartości aktywów i pasywów po stronie dłużników. Pozwany kupując przedmiotową nieruchomość spłacił zadłużenie rodziców wobec (...) Banku oraz rozliczył się z nimi z tytułu nakładów poczynionych przez niego na dom. W sumie zatem zapłacił zbywcom około 400.000 zł, co w tym czasie odzwierciedlało wartość nieruchomości, której wartości na dzień 10 sierpnia 2009 r. nie udało się w postępowaniu wykazać. Świadkowie Z. J., R. M. oraz S. G. zeznali, iż pozwany ponosił koszty budowy domu w B.. Na potrzeby niniejszego procesu, pozwany przyjął, iż Sąd I instancji okoliczności istotne dla sprawy, które wynikały z tych zeznań w tym zakresie uznał, za nieudowodnione i na tej podstawie sformułował zarzut naruszenia art. 233 § 1 K.p.c. i przekroczenia swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę faktu poniesienia przez powoda tych nakładów. Tak więc wierzytelność o zapłatę ceny w kwocie przenoszącej 270.000 zł wygasa wskutek kompensacji z wierzytelnościami przysługującymi pozwanemu z tytułu nakładów na nieruchomość rodziców.

Skarżący nadmienił także, iż powód mając ku temu proceduralne możliwości nie kwestionował czynności egzekucyjnych realizowanych przez komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne wobec spółki (...) dopuszczając do sprzedaży nieruchomości wraz z zakładem produkcyjnym za cenę nie adekwatną, do jej wartości. Powód posiadał wycenę przedmiotowej nieruchomości sporządzoną na cele związane z udzielonym kredytem i należy zakładać, iż uznał cenę tam wskazaną za wiarygodną. Zatem, powód niejako sam. się przyczynił, do tego, iż nie został zaspokojony w całości, a wytoczone.

W ocenie skarżącego nie jest tym samym zrozumiała konkluzja Sądu I instancji, iż wyliczenia dokonane przez biegłego są rzetelne i w pełni przekonujące i uzasadniają założenie Sądu, że powód zostanie zaspokojony w razie egzekucji prowadzonej do ww. nieruchomości. czy powód ma realną szansę odzyskać jakąkolwiek kwotę ze sprzedaży tej nieruchomości. Bowiem w przypadku negatywnej odpowiedzi na to pytanie, powództwo winno zostać oddalone, gdyż jak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z 29.09.2011 r. (IV CSK 99/11) skuteczność skargi pauliańskiej uzależnione jest od realnej szansy zaspokojenia się z przedmiotu umowy, której dotyczy postępowanie. Co istotne w przedmiotowej sprawie, ewentualny wyrok uwzględniający żądanie pozwu, w przypadku jego uprawomocnienia będzie miał charakter nieodwracalny. To znaczy, że postępowanie egzekucyjne będzie prowadzone i zakończy się zlicytowaniem przedmiotowej nieruchomości, nawet gdyby okazało się, iż nieruchomość będzie zlicytowana w postępowaniu egzekucyjnym za kwotę, która nie daje realnej szansy na zaspokojenie powoda.

Skutkiem ewentualnego wyroku zgodnego z żądaniem pozwu, tj. orzeczenia, zgodnie z którym sprzedaży nieruchomości w B. zostanie za bezskuteczną wobec powoda, będzie wszczęcie przez powoda egzekucji z ww. nieruchomości i jej utrata na rzecz potencjalnego nabywcy. Wskutek czynności egzekucyjnych wygaśnie także hipoteka na nieruchomości. Naturalną konsekwencją powyższego będzie wypowiedzenie pozwanemu przez (...) Bank SA umowy kredytowej (§11 umowy, §19 ust. 1 Regulaminu) i natychmiastowa wymagalność całej kwoty kredytu (§ 19 ust 4 Regulaminu). Pozwany nie dysponuje innym zabezpieczeniem tego typu akceptowalnym dla banku i nie jest w stanie spłacić w sposób jednorazowy (dlatego w ogóle brał kredyt na zakup nieruchomości). W konsekwencji od całej kwoty niespłaconego kredytu, będą naliczane odsetki karne według bankowej stopy odsetek karnych (obecnie 22% - czterokrotność stopy kredytu lombardowego).

Biorąc pod uwagę hipotetyczne i szacunkowe wartości, należy stwierdzić iż przy cenie sprzedaży nieruchomości w B. za 450 tys. zł, powód nie zostanie zaspokojony nawet w minimalnej części, bowiem od tej kwoty będzie należało odjąć:

- koszty egzekucji - z czego opłata egzekucyjna to już kwota 67.500 zł, a
- podatek VAT - przy założeniu że zaokrąglając 400.000 zł to cena za budynek, a 50.000 zł za nieruchomość gruntową (zgodnie z propozycjami przyjętymi przez biegłego w opinii - wycenie nieruchomości w B.) - 32.000 zł plus 11.500 zł = 43.500 zł
- spłata wierzyciela hipotecznego - 350.000 zł.

Skarżący zdaje sobie sprawę, że powyższe wyliczenia mają charakter szacunkowy i nieprecyzyjny, ale wyraźnie jednak wskazują na duże prawdopodobieństwo nieskuteczności kroków prawnych powoda w kontekście jego szans na uzyskanie zaspokojenia, choć w części, jego roszczeń.

Podsumowując, w ocenie skarżącego, okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniały wydanie wyroku zgodnego z żądaniem pozwu, bowiem nie zaistniały przesłanki do zastosowania instytucji skargi pauliańskiej wobec pozwanego, a przynajmniej powód nie wykazał istnienia takich przesłanek, a ponadto wątpliwe jest zaspokojenie powoda w świetle przedstawionych faktów i obecnych realiów na rynku obrotu nieruchomościami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia oraz argumentację Sądu Okręgowego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 marca 2013 r. i przyjmuje je za własne.

Roszczenie powoda opierało się na treści art. 527 § 1 k.c. zgodnie z którym, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 k.c.). Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.).

Jak wskazał już Sąd Okręgowy na podstawie komentowanego przepisu można wyróżnić następujące przesłanki warunkujące możliwość skorzystania przez uprawnionego z ochrony pauliańskiej:

- istnienie interesu wierzyciela w postaci wierzytelności;
- dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią;
- pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika;
- dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela;
- uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią;
- działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Wskazane powyżej przesłanki spełnione być muszą łącznie, by móc skorzystać z roszczenia uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Zgodzić się należy ze stroną skarżącą, że przesłanki te należy interpretować ściśle, uwzględniając

wyjatkowy charakter skutków jakie powstają w wyniku uznania zasadności skargi pauliańskiej w majątku osoby trzeciej.

Podstawą twierdzeń apelacji były zarzuty sprowadzające się do zakwestionowania wyżej wymienionych przesłanek w zakresie pokrzywdzenia wierzyciela, świadomości tego pokrzywdzenia po stronie dłużnika, uzyskania przez pozwanego korzyści majątkowej oraz pozostawania przez niego w złej wierze.

Z uwagi na fakt, że skarżący zakwestionował rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie naruszenia przepisów procedury przy ustalaniu w uzasadnieniu wyroku okoliczności związanych z ekwiwalentnością sprzedaży nieruchomości pozwanemu oraz oceny zeznań świadków, Sąd Apelacyjny uznał, iż w pierwszej kolejności należy rozpoznać te zarzuty. Warunkiem uznania bezzasadności skargi pauliańskiej, a w konsekwencji pełnej ważności i skuteczności czynności prawnej jest uznanie, że została ona dokonana w zamian za świadczenie ekwiwalentne, a korzyść z niej płynąca dla dłużnika została następnie przeznaczona na zaspokojenie zadłużenia (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2011 r. sygn. akt V CSK 493/10). Skarżący wywodzi, iż sprzedaż nieruchomości przez Z. i T. J. na rzecz syna za kwotę 270.000,00 zł miało charakter czynności ekwiwalentnej ze względu na to, iż w ramach ceny rozliczono wartość nakładów jakie syn dłużnika miał ponieść na nieruchomość, a nadto cena sprzedaży z rozliczeniem nakładów odpowiadała jej wartości rynkowej. Oceny skarżącego nie sposób podzielić. Wbrew jego twierdzeniom z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika fakt dokonania nakładów, które rozliczane by były w cenie nieruchomości. Zarówno świadkowie w osobach T. i Z. J. nie potrafili sprecyzować jakie dokładnie prace zostały sfinansowane przez ich syna, nie potrafili także określić w jakim okresie pozwany przebywał w Wielkiej Brytanii oraz jakie z tego tytułu osiągnął dochody. Choć osoby te miały być teoretycznie stroną porozumienia obejmującego obietnicę przekazania domu na rzecz syna, w rzeczywistości mieli bardzo ograniczoną wiedzę w tym zakresie, zarówno co do warunków takiego porozumienia, wartości nakładów jak i sposobu ich rozliczenia, czy terminu przekazania nieruchomości. Z kolei inni świadkowie w osobach chociażby R. M. podali tylko, że za niektóre prace związek z remontem domu płacił pozwany, choć nie byli w stanie określić za jakie dokładnie. Podobnie sam pozwany nie był w stanie określić jaką część wartości nieruchomości w ramach zapłaconej ceny stanowiły nakłady, a w jakiej jej rynkowa wartość. Choć Sąd Okręgowy odniósł się do tego zagadnienia jedynie marginalnie, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać, iż zeznania tych świadków miały dowodzić istnienia nakładów, a tym bardziej ich rozliczenia w cenie nieruchomości. Strona pozwana nie wykazała też żadnymi dokumentami istnienia wierzytelności z tytułu nakładów jakie ponieść miał M. J., zwłaszcza wobec finansowania remontu z kredytu udzielonego na ten cel przez (...) Bank. Niewystarczające byłoby w tym zakresie oparcie się przez Sąd I instancji na twierdzeniu, iż w jakimś stopniu remont był finansowany również przez syna dłużników, gdyż nie dowodzi to istnienia wierzytelności z tytułu nakładów, która mogłaby być rozliczona w ramach ceny zapłaty za nieruchomość. Biorąc pod uwagę powyższe nie sposób zgodzić się także z poglądem, że cena sprzedaży nieruchomości była zgodna z jej ówczesną wartością rynkową. Choć opinia biegłego z zakresu wyceny nieruchomości określająca wartość nieruchomości wraz z budynkiem mieszkalnym na rok 2011 r. obejmowała kwotę 660.000,00 zł, nie sposób uznać, by cena ta w 2009 r. była niemal trzykrotnie niższa. W ocenie Sądu Apelacyjnego sprzedaż nieruchomości w dniu 10 sierpnia 2009 r. za wskazaną kwotę 270.000,00 zł nie miała charakteru ekwiwalentnego świadczenia, co skutkuje uznaniem wzbogacenia się osoby trzeciej kosztem wierzycieli dłużnika. Nie ma także dla powyższej oceny znaczenia fakt, iż dłużnicy przekazali następnie uzyskaną ze sprzedaży domu kwotę na spłatę zadłużenia wobec (...) Banku. Jak wynika bowiem z pism komornika już na ówczesnym etapie Z. J. zadłużony był z tytułu prowadzonej przez siebie działalności jak również z innych tytułów. Tym samym spłata tylko jednego z wierzycieli może być w tych okolicznościach oceniona jako działanie na szkodę pozostałych wierzycieli.

W dalszej kolejności ocenić należy kwestionowaną przez skarżącego świadomość dłużników co do pokrzywdzenia wierzyciela oraz złą wiarę osoby trzeciej – w tym przypadku powoda.

Wskazać należy, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj poprzez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2007 r., sygn. V CSK 77/07, LEX nr 611455). W świetle powyższego przyjąć należy, iż wiedza dłużnika o wszczętych

przeciwko niemu postępowaniach egzekucyjnych i utrata płynności finansowej prowadzonej przez niego firmy powinny być uwzględnione przy ocenie, czy działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Nadto należy wskazać na przyjęty obecnie na gruncie doktryny i orzecznictwa pogląd, zgodnie z którym do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c., wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 sierpnia 2012 r. sygn. akt I ACa 816/11). Celem działania dłużnika nie musi być pokrzywdzenie wierzyciela, wystarczającym jest by dokonując kwestionowanej czynności prawnej przewidywał on taką możliwość w granicach ewentualności.

Na gruncie niniejszej sprawy nie można uznać, by dokonując zbycia majątku w postaci zabudowanej działki gruntu położonej w B. dłużnicy nie liczyli się z możliwością pokrzywdzenia wierzycieli, jako że nieruchomości ta stanowiła istotny składnik ich majątku. Należy podkreślić, iż świadomość pokrzywdzenia istnieje, także gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (A. Ohanowicz (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 948; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1259). Wystarczającym jest więc powstanie sytuacji zwiększonej trudności w dochodzeniu swoich roszczeń przez wierzyciela na gruncie postępowania egzekucyjnego, co w niniejszej sprawie niewątpliwie miało miejsce. Za niezasadny w tym zakresie należy uznać argument apelacji, że istnienie materialnego zabezpieczenia wierzytelności powoda w postaci nieruchomości w S. oraz posiadanie innych wierzytelności od kontrahentów Spółki Z. J. miało skutecznie zapewnić ochronę wierzyciela, a w rezultacie świadczyć o braku świadomości dłużnika w pokrzywdzeniu powoda. Zgodzić się należy, że w chwili gdy Z. J. zaprzestał spłaty kredytu w maju 2009 r., a także gdy 3 miesiące później sprzedawał nieruchomość położoną w B. synowi w jego majątku znajdowała się nieruchomość położona w S., której wartość na ten czas wyliczona była na 985.000,00 złotych. W tym okresie także, dłużnik posiadał wierzytelności wobec swoich kontrahentów, co do których prowadzone postępowania egzekucyjne okazały się bezskuteczne. W ocenie Sądu Apelacyjnego wartość majątku dłużnika w tym czasie miała charakter czysto teoretyczny, biorąc pod uwagę znaczną ilość wierzycieli Firmy Usługowo-Handlowej (...) Sp. j. i narastającą wartość istniejącego zadłużenia. W tych okolicznościach nie sposób uznać za nieistotną, dla oceny świadomości dłużnika ostateczną cenę, za jaką została sprzedana nieruchomość w S. – 247.500,00 zł, znacznie poniżej jej nominalnej wartości oraz wartości wierzytelności, co czyniło zabezpieczenie kredytu udzielonego przez powoda całkowicie iluzorycznym i nieskutecznym. W ocenie Sądu Apelacyjnego dłużnik jako przedsiębiorca prowadzący profesjonalnie działalność gospodarczą mógł przypuszczać, iż posiadany przez niego majątek, w tym ostatecznie nieściągalne wierzytelności, nie stanowią realnego zabezpieczenia wierzytelności powoda. Pomimo prawidłowego zgłoszenia wierzytelności w toku postępowania egzekucyjnego powodowi nie udało się wyegzekwować nawet części dochodzonej wierzytelności. Przyjąć więc należało, zgodnie z twierdzeniami Sądu Okręgowego, że istnienie zabezpieczenia w postaci nieruchomości w S., jak również wartość zaległych wierzytelności Spółki dłużnika, nie stanowiły realnej wartości majątkowej wystarczającej do wyeliminowania z przesłanek skargi pauliańskiej świadomości dłużnika, że sprzedaż wartościowego składnika jego majątku może doprowadzić do pokrzywdzenia wierzyciela. Niezależnie też od celu w jakim działał dłużnik, czy jego subiektywnej oceny co do możliwości zaspokojenia wierzyciela z innego źródła, Z. J. należy przypisać co najmniej zamiar ewentualny pokrzywdzenia wierzyciela, poprzez znaczne zmniejszenie wartości aktywów w egzekwowalnym majątku dłużnika. Mając na uwadze powyższe okoliczności należało uznać, podobnie jak ustalił to Sąd I instancji, iż po dacie 15 maja 2009 r. T. i Z. J. mieli świadomość istnienia wymagalnego zobowiązania wobec powoda, którego nie uregulowali. Mimo tego uszczuplili swój majątek w postaci zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w B., zbywając ją na rzecz M. J..

Uznając, iż po stronie dłużnika istniała świadomość pokrzywdzenia wierzyciela niezbędne jest odniesienie się do przesłanki złej wiary osoby trzeciej – pozwanego. Koniecznym jest bowiem, aby osoba trzecia, która odniosła korzyść majątkową z dokonania zaskarżonej czynności prawnej, miała wiedzę, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub aby przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Obecnie w doktrynie prawa dominuje stanowisko, że przesłanka ta wymaga wykazania złej wiary osoby trzeciej odnoszącej korzyść z zaskarżonej czynności prawnej (P. Machnikowski (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, s. 948; W. Czachórski, Zobowiązania, 2009, s. 383; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 214; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1256). Kodeks cywilny formułuje w tym zakresie domniemanie

obejmujące osoby najbliższe dla dłużnika, zakładając, iż mają one wiedzę na temat jego sytuacji finansowej – art. 527 § 3 k.c. Wierzyciel, który korzysta ze skargi pauliańskiej korzystać może z domniemań prawnych (art. 527 § 3 k.c. i art. 528 k.c.) oraz domniemań faktycznych art. 231 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 sierpnia 2012 r. sygn. akt I ACa 626/12). Zgodnie z zasadą formułowania domniemań prawnych to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania okoliczności obalających domniemanie, które w przypadku niniejszej sprawy opiera się na relacji rodziców z ich synem. W ocenie Sądu Apelacyjnego stronie pozwanej nie udało się obalić powyższego domniemania. Jak sam wskazał przesłuchiwany na rozprawie M. J. wiedział on, że firma ojca ma problemy finansowe, a kwota uzyskana ze sprzedaży nieruchomości obciążonej nieodpłatnym użytkowaniem, ma na celu spłatę części zadłużenia. Fakt pozostawienia nieruchomości wraz z użytkowaniem wskazuje także na zamiar dłużnika zamieszkiwania wraz z pozwanym w przedmiotowej nieruchomości, z czego również pozwany musiał sobie zdawać sprawę. Biorąc jednak pod uwagę datę z jaką dłużnik najpierw obciążył przedmiotową nieruchomość bezpłatnym użytkowaniem, a następnie zbył ją w relatywnie niskiej cenie, podczas gdy pozwany musiał zaciągnąć na ten cel kredyt, nie sposób uznać, że M. J. nie zdawał sobie sprawy, że w ten sposób wierzyciele Spółki Z. J. mogą zostać pokrzywdzeni. W konsekwencji więc, uznać należało, iż zastosowanie w sprawie miało domniemanie o złej wierze pozwanego, jako osoby pozostającej w bliskim stosunku z dłużnikiem, a w rezultacie spełnienie kolejnej przesłanki uzasadniającej roszczenie ze skargi pauliańskiej.

Za niezasadne należy także uznać zarzuty strony pozwanej dotyczące bezpodstawności roszczenia ze skargi pauliańskiej z uwagi na brak pokrzywdzenia strony powodowej, a dokładniej braku możliwości jej zaspokojenia z wartości nieruchomości będącej przedmiotem kwestionowanej umowy. Zarzut opiera się na ocenie skutków skargi pauliańskiej jako kształtującej względną bezskuteczność czynności prawnej, jedynie w relacji osoby trzeciej i powoda. W istocie przyznać należy, iż skutki zastosowania bezskuteczności ze skargi pauliańskiej mają takie konsekwencje co skutkuje koniecznością dokonania oceny faktu pokrzywdzenia skarżącego wierzyciela, a nie potencjalnego pokrzywdzenia innych wierzycieli. Jednocześnie strona skarżąca, w ramach zarzutu, podniosła, że przedmiotem ustaleń Sądu I instancji był stan zadłużenia dłużnika w 2011 r. podczas gdy dla badania zarówno świadomości dłużnika jak i faktu pokrzywdzenia zasadnym jest odniesienie się do stanu majątkowego z daty dokonywanej czynności czyli 10 sierpnia 2009 r. Jest to, w ocenie Sądu Apelacyjnego, argument nietrafny. Zgodnie z dominującym obecnie poglądem pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia (wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2011 r. sygn. akt V CSK 493/10. Dla świadomości dłużnika istotna jest możliwość przewidywania na etapie dokonywania czynności, że jego działania mogą doprowadzić do takiej sytuacji, choć nie musi być to celem jego działania, jak zostało to wskazane wyżej. Wskazać należy, iż brak spełnienia świadczenia jest jedynie skutkiem istnienia stanu pokrzywdzenia, z którym na gruncie skargi pauliańskiej mamy do czynienia wówczas, gdy skutek czynności prawnej dłużnika stał się on niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Identyczne zapatrywanie wyrażono w orzecznictwie, przyjmując, że artykuł 527 § 2 k.c. pokrzywdzenie wierzyciela wiąże z niewypłacalnością dłużnika lub z powiększeniem stopnia jego niewypłacalności (por. wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2002 r., III CKN 570/2000, niepubl.). Innymi słowy pokrzywdzenie wierzycieli jest następstwem niewypłacalności dłużnika, stąd dla wykazania pokrzywdzenia wierzycieli wystarczające jest wykazanie niewypłacalności dłużnika (zob. P. Machnikowski (w:) Kodeks..., s. 947). We wskazanej powyżej interpretacji pokrzywdzenia, na gruncie skargi pauliańskiej, nie mieści się więc ostatecznie możliwość zaspokojenia się wierzyciela, jak na to wskazuje skarżący. Uzależnienie możliwości uznania czynności prawnej za bezskuteczną od skuteczności egzekucji z określonego składnika majątku dłużnika w odniesieniu do konkretnego wierzyciela nie jest zawarte w treści art. 527 k.c. oraz nie można go wywodzić z istoty skargi pauliańskiej. Pozbawionym logiki byłoby założenie, że dalsi wierzyciele, którzy nigdy nie uzyskaliby zaspokojenia ze względu na przysługujące innym podmiotom wierzycielności wyższej kategorii z przedmiotu umowy, mieliby być z tego względu pozbawieni ochrony. Pokrzywdzenie wyraża się z zmniejszeniu skuteczności egzekucji wobec powstania wyższego stopnia niewypłacalności, w tym także wobec innych wierzycieli, których zaspokojenie częściowo uzależnia skuteczność zaspokojenia dalszych wierzycieli. Całkowicie zasadne jest więc założenie, że nieskuteczność zaspokojenia wierzycieli wyższej kategorii w rezultacie pozbawia możliwości zaspokojenia tych dalszych i w ten sposób czynność prawna rozporządzenia składnikiem majątku dłużnika ma bezpośredni skutek dla dalszych wierzycieli. Pokrzywdzenie wierzyciela nie charakteryzuje się abstrakcyjnym zagrożeniem niewypłacalności, a jedynie dalszym pomniejszaniem wysokości egzekwowalnego majątku, w sytuacji

gdy nie sposób uznać, by pozostały majątek byłby wystarczający dla zabezpieczenia roszczenia, jak w przypadku niniejszej sprawy. Co istotne o stanie niewypłacalności można także powiedzieć, że jest to taki stan majątkowy dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzyciela (por. M. Pyziak-Szafnicka, Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, *Studia Prawnicze* 1994, nr 1-4, s. 5; Z. Radwański, *Zobowiązania...*, s. 31; P. Machnikowski (w:) *Kodeks...*, s. 947). W tym ujęciu chwilowy brak gotówki nie jest równoznaczny ze stanem niewypłacalności. Natomiast podnosi się, że za niewypłacalnego można uznać takiego dłużnika, którego aktywa majątkowe równoważą zobowiązania, ale są niedostępne dla wierzyciela prowadzącego egzekucję roszczeń pieniężnych (zob. Z. Radwański, *Zobowiązania...*, s. 31 i cyt. tam autorzy; P. Machnikowski (w:) *Kodeks...*, s. 947). W przedmiotowej sprawie dłużnik w zamian za świadczenie nieekwiwalentne pozbawił swoich wierzycieli możliwości zaspokojenia się we wskazanego składnika, tym samym pogłębiając swój stan niewypłacalności, znacznie utrudniając wierzycielom egzekucję swoich należności.

Konkludując, w oparciu o powyższe rozważania, że doszło do pokrzywdzenia powoda, nie sposób ocenić, że uznanie umowy z dnia 10 sierpnia 2009 r. za bezskuteczną będzie w okolicznościach sprawy bezprzedmiotowe. Nawet uznając, że wyliczenie dokonane przez pozwanego w zakresie kwoty zaspokojenia poszczególnych wierzycieli i kosztów postępowania egzekucyjnego, z pominięciem podatku VAT, za prawidłowe i adekwatne do okoliczności sprawy, to w okolicznościach niniejszej sprawy, o zasadności roszczenia decyduje sam fakt pokrzywdzenia w postaci zmniejszonego stopnia wypłacalności dłużnika, a nie kolejność zaspokajania roszczeń. Co do skutków prawnych i majątkowych uznania umowy za bezskuteczną dla majątku pozwanego, wskazać należy, iż mając świadomość charakteru i skutków umowy sprzedaży w złej sytuacji finansowej firmy ojca pozwany powinien był liczyć się z ewentualnymi konsekwencjami, jakie niesie za sobą wyzbywanie się majątku, w tym względnej skuteczności wydanego wyroku.

Kierując się powyższym, uznając bezzasadność zarzutów apelacji należało ją oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwany przegrał sprawę wywołaną swoją apelacją, stąd zobowiązana była zwrócić przeciwnikowi –powodowi poniesione przez niego koszty, na które składały się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt. 6 i § 11 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami).

Marta Sawicka Ryszard Iwankiewicz Eugeniusz Skotarczak